Od komiksu do proroctwa. Emocjonalny świat Krzysztofa Mierzejewskiego

04-05-2026

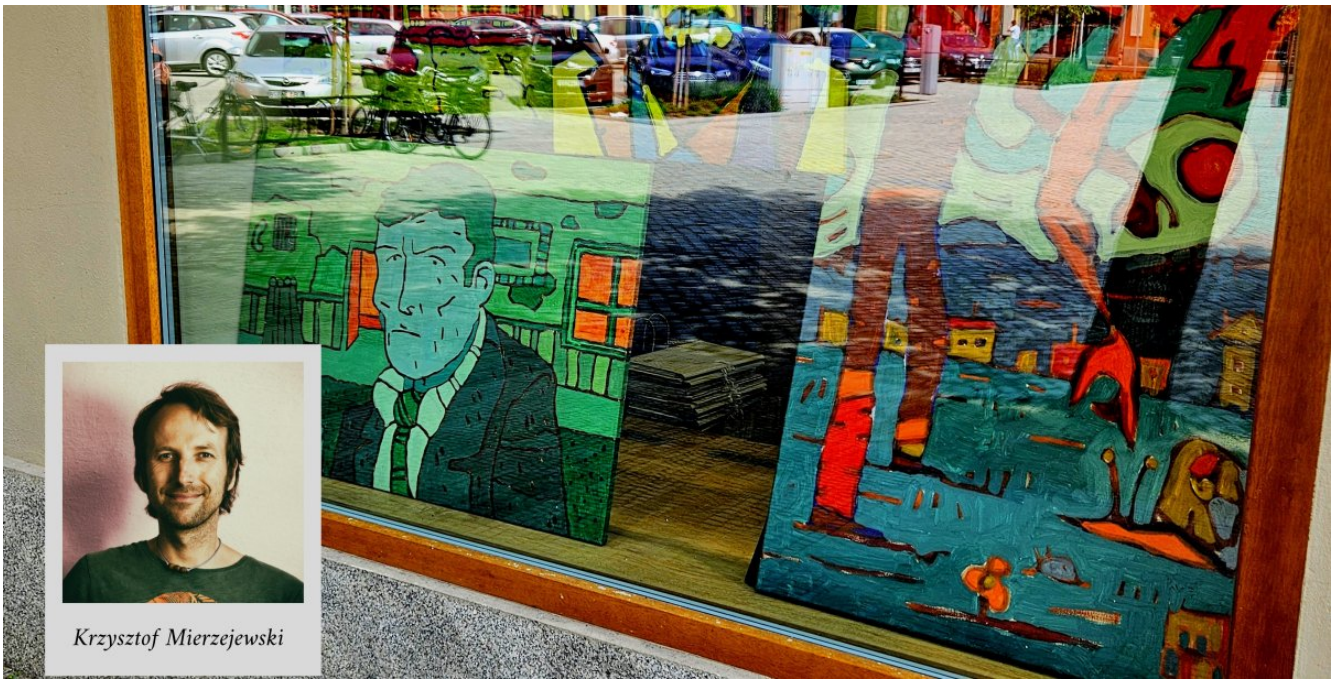

Fot: UM Dzierżoniów

Nigdy nie szukam tego, co chcę namalować. Maluję, bo muszę pewne rzeczy uzewnętrzyć – mówi autor nowej wystawy w Oknie Artystycznym dzierżoniowskiego ratusza. Jego obrazy to kadry rzeczywistości, sceny z podświadomości czy starych filmów, w których kolor staje się emocją. Poznaj historię twórcy, dla którego sztuka jest łącznikiem ze zbiorową świadomością.

Choć na co dzień zarządza agencją reklamy, fotografuje, ilustruje i porusza się w świecie precyzyjnej grafiki komputerowej, jego prawdziwa pasja ma znacznie bardziej organiczny charakter. Przygoda 47-letniego artysty z malarstwem na dobre zaczęła się w 2006 roku, choć fundamenty pod jego dzisiejszy styl kładły lata wcześniejszych doświadczeń z rysunkiem, grafiką i fotografią.

Początki były klasyczne: akwarele i komiksy. To właśnie ta ostatnia forma stała się kluczem do jego unikalnego języka wizualnego. Artysta postanowił sprawdzić, jak komiksowa kreska i narracja odnajdą się w znacznie większym formacie.

> Pomyślałem, jak by to wyglądało na płótnie. Urzekła mnie niedosłowność i bardziej emocjonalne odzwierciedlenie rzeczywistości –

tłumaczy autor.

Jego proces twórczy jest intuicyjny. Często inspiracją staje się widok za oknem lub stare zdjęcie, które z niewiadomych przyczyn zapisało się w pamięci. Artysta najpierw tworzy szkic, a potem nasyca go kolorem, który w jego filozofii jest czystą emocją. To malarstwo można poczuć. Dosłownie. Obrazy Krzysztofa Mierzejewskiego charakteryzują się grubą teksturą i dużą ilością farby. Jak sam przyznaje, ładunek emocjonalny zawarty w tych pracach jest tak silny i fizyczny, że „mógłby go wyczuć nawet niewidomy”.

Ta autentyczność została doceniona na wystawie w Świebodzicach, w Dublinie, nawet na Tajwanie. Artysta wziął udział w konkursie, w którym nagrodą była prezentacja w tamtejszej hali wystawienniczej. Długa droga lotnicza płótna się opłaciła - obraz został sprzedany.
Obecnie twórczość Krzysztofa Mierzejewskiego ewoluuje w stronę cykli tematycznych.

Artysta łączy swoje doświadczenia narracyjne, tworząc projekt filmowy - maluje obrazy do napisanego przez siebie scenariusza. Główny bohater tworzy dziwne dzieła, które dopiero z czasem nabierają sensu, stając się przepowiedniami przyszłości. Drugi cykl to uwspółcześnione historie biblijne. Artysta odwołuje się tu do koncepcji Junga o zbiorowej nieświadomości. Jego prace mają być wyrazem tego, co drzemie w nas wszystkich.